

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prawników: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 7.—, Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5, z zaszczerzeniem miesiąc 20 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
--	---	---	---	---

ZDAŁA ODUBROJONEJ EUROPY.

Jakkolwiek obecnie sprawa emigracji jest zahamowana szeregiem restrykcji i utrudnień, jakie stosują różne państwa w obronie przed napływem obcego elementu, istnieją jednak kraje chętnie przyjmujące emigrantów.

Do nich należy w pierwszym rzędzie Argentyna.

Właśnie ukazała się książka publicysty i reportera, Konrada Wrzosa p. t.: „Yerba Mate”. Przynosi ona interesujący obraz stosunków w Ameryce Południowej, a w szczególności w Argentynie.

Wrzos zwiedził ważniejsze skupiska emigracyjne, zarówno na terenie miejskim, jak i wiejskim, lecz pilnie zgromadził fakty, oświetlających zagadnienie.

— Podczas dwumiesięcznej zaledwo podróży do Ameryki — opowiada nam Wrzos — chciałem dotrzeć do największych ośrodków naszej emigracji, zetknąć się osobiście z robotnikami i rolnikami polskimi, by dowiedzieć się z ich ust o losie emigranta.

— Jakież wnioski wyciągnął Pan z tych studiów w terenie?

— Ująłem to syntetycznie w rozdziale p. t. „U prezydenta Argentyny”. Przekonałem się mianowicie (a utwierdził mnie w tych wrażeń prezydent Justo), iż najlepiej czuje się polski emigrant na roli. Natomiast w miastach warunki są cięższe, aklimatyzacja jeszcze uciążliwsza. Warto przytoczyć tutaj słowa prezydenta: „Argentyna odnosi się z całą życzliwością do kolonizacji. Jesteśmy zwolentnikami napływu elementów rolniczych w celach kolonizacyjnych. Możliwości emigracji są w zasadzie nieograniczone. Nie jest wszakże wskazane aby ludzie przyjeżdżali bez przygotowania. Należy odpowiednio organizować przyjazd emigrantów na miejscu w Argentynie. Rząd argentyński zajmuje się obecnie tą kwestią. W tym celu powołał do życia instytut mobilizacyjno-kredytowy, który nabeżdże ziemię od niewypłacalnych, następnie opracuje plan kolonizacyjny...” Co się tyczy emigrantów polskich — oświadczył prezydent: „Jestem przeciwnikiem napływu robotników polskich do miast w tej chwili, albowiem z powodu kryzysu, który Argentyna przeżyła, nie ma jeszcze dostatecznie dużo pracy i ten kto przyjedzie w nadziei poprawy swego bytu, może doznać rozczarowań i siac niezadowolonych”.

Rozmawiając z przedstawicielami polskiej emigracji Wrzos przekonał się, że niełatwy żywot mają przede wszystkim robotnicy. Autor zwiedził m. in. wielkie zakłady przemysłowe Frigorifico w Berisso pod Buenos Aires: „Robotnik polski musi ciężko pracować — aby zdobyć sobie dobrą opinię i kawałek chleba. Szczególnie robotniki Niech tylko powstanie cień wątpliwości, zaraz nazwą go „russo” i zrobią z niego komunistę”. Frigorifico zatrudnia 4500 robotników, w tem 16 proc. stanowią Argentyńczycy, 15 proc. Włosi, 6 proc. Polacy. Ogółem naliczył autor 22 różnych narodowości. Fabryka wyrzuca dziennie 4.000.000 kg. mięsa. Tutaj także mrozi się i opakuje ananasy Libys, które w buszkach przybywają do Warszawy.

Ojciec Święty czuje się zupełnie dobrze.

Citta del Vaticano. 30. 3. (PAT.) Udział Ojca św. we wczorajszych uroczystościach uważany jest za powrót Papieża do zdrowia i normalnych zajęć. Ojciec św. był dziś z rana zbadany przez swego przybocznego lekarza dr. Milani, który stwierdził doskonały stan zdrowia. Ojciec św. odprawił Mszę św. w swej kaplicy prywatnej, poczym przyjął szereg dygnitarzy ko-

ścelynch, m. in. kardynała sekretarza stanu Pacelli.

W związku z poprawą stanu zdrowia, Ojciec św. zamierza w najbliższych dniach przenieść się na wyższe piętro, gdzie znajduje się biblioteka i sale audiencyjne. Ojciec św. stale podkreśla wobec otoczenia entuzjazm, z jakim ludność powitała go podczas wczorajszych uroczystości.

Zgon ś. p. Karola Szymanowskiego.

Lozanna. 30. 3. (PAT.) Wczoraj w nocy o godz. 0.30 w klinice koło Lozanny zmarł przeżywszy 54 lat, znakomity kompozytor polski, Karol Szymanowski.

Ś. p. Karol Szymanowski przebywał w klinice szwajcarskiej na kuracji od tygodnia. Przy łóżku zmarłego była obecna siostra zmarłego, znana śpiewaczka Stanisława Szymanowska.

Po afrykańskiej podróży Mussoliniego.

Rzym. 30. 3. (PAT.) Według krążących pogłosek, w wyniku libijskiej podróży Mussoliniego oraz obietnic uczynionych ludności arabskiej, włoskie sfery kolonialne przygotowują obecnie szereg nowych rozporządzeń, które będą wyrazem przyjaznego i tolerancyjnego stosunku Włoch do ludności arabskiej w Libii. Opracowany jest mianowicie projekt amnestii na wzór tej, która ogłoszona była niedawno we Włoszech. Projekt ten

uwzględni m. in. przestępstwa polityczne. Utworzony ma być również nowy urząd kolonizacji dla tubylców, który przydzielać będzie Arabom libijskim tereny dla kolonizacji oraz wspierać będzie kolonistów arabskich kredytami. Przewidziane jest ponadto rozszerzenie kompetencji sądów arabskich, sprawowanych przez lokalnych przewodców ludności.

Napad na ambasadę japońską.

Tokio. 30. 3. (PAT.) Ministerstwo spraw zagran. komunikuje, że nieznaną osobą rzucił kamień na mieszkanie ambasadora japońskiego w Moskwie. Incydent miał miejsce dn. 28 marca ra-

no. Po przeprowadzeniu dochodzenia przez milicję sowiecką, aresztowano po dejrzanego osobnika, członka Związku młodzieży komunistycznej.

Zaciąg ochotniczy do marynarki wojennej.

W roku bieżącym zgłaszać się mogą do służby ochotniczej w marynarce wojennej mężczyźni, urodzeni w latach 1917, 1918 i 1919, którzy podania wraz z niezbędnymi dokumentami winni złożyć w swoich PKU najpóźniej do dnia 1 maja z podaniem, czy pragną służyć we flocie, czy we flotylli rzecznej. O przeznaczeniu do floty lub flotylli rzecznej decydują ostatecznie władze marynarki wojennej w zależności od zapotrzebowania.

Szczegółowe informacje o zaciągu ochotniczym zawierają obwieszczenia władz okręgowych, rozplakatowane w całej Polsce, ponadto informacji udzielają PKU.

Pierwszeństwo do służby ochotniczej w marynarce wojennej mają ci kandydaci, którzy prócz zwykłych warunków posiadają pewną praktykę, udo-

wodnioną odpowiednimi świadectwami w następujących zawodach: kowala, ślusarza, elektryka, monter, palacza, szofer, maszynisty, cieśli, kucharza, kelnera i marynarza.

Służba w marynarce wojennej daje możliwość pływania na okrętach oraz nabycia fachu, który w życiu cywilnym daje kwalifikacje do ubiegania się o odpowiednią pracę. Ponadto ochotnik po ukończeniu służby obowiązkowej może zostać podoficerem zawodowym, o ile posiada potrzebne wykształcenie cywilne i wojskowe. Ochotnicy, zgłaszając się do służby w marynarce wojennej, Szczegółowe informacje o warunkach przyjęcia otrzymacie w Powiatowej Komendzie Uzupełnień (P. K. U.).

Młodzież polska we Włoszech.

Rzym. 30. 3. (PAT.) W ub sobotę w dyrektoracie partii faszystowskiej odbyło się przyjęcie na cześć wycieczki polskiej młodzieży zrzeszonej w organizacji „Lga”. Gości polskich podejmował dr. Mezzasomma i Fabri, referenci spraw młodzieżowych przy dyrektoracie partii.

Podczas przyjęcia przemawiał prze-

wodniczący wycieczki polskiej inż. Wędrzigołski i dr. Fabri. Mówi zakończono toastami na cześć Polski, Włoch i Mussoliniego.

W wyniku obrad odbytych po przyjęciu, postanowiono ożywić dotychczasowe kontakty młodzieży polskiej i włoskiej w dziedzinie nauki, kultury i sportowej.

Z. Z. Z. W GDYNI ZRYWA Z CFN. TRALĄ.

Gdynia. 30. 3. (PAT.) Na posiedzeniu członków zarządu i delegatów organizacji robotniczych, zrzeszonych w oddziale gdyńskim Związków Zawodowych ZZZ po zapoznaniu się z uchwałami kongresu ZZZ w Warszawie dn. 7 i 8 marca, zebrani oświadczyli, że nie solidaryzują się z uchwałami tegoż kongresu; postanowili jednocześnie zgłosić przystąpienie do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Uchwałę podpisało 800 członków zarządów i delegatów organizacji robotniczych, zrzeszonych w ZZZ w Gdyni.

NOWY ZARZĄD Z. A. S. P.

Warszawa. 30 marca. (P. A. T.) Na ostatnim posiedzeniu dorocznego zjazdu Związku Artystów Scen Polskich wybrano nowy zarząd Związku w następującym składzie: prezes Józef Śliwicki (ponownie), będący jednocześnie prezesem honorowym, członkowie zarządu: Wojciech Brydziński, Gustaw Buszyński, Zygmunt Biesiadecki, Dobrosław Damiński, Aleksander Michałowski, Palewicz, Jerzy Roland, Helena Sulima.

Skład Rady artystycznej przy ZASP został zatwierdzony w dotychczasowym składzie ze St. Wysocką jako przewodniczącą.

Ś. P. WIKTOR WYSOCKI.

Gdańsk. 30. 3. (PAT.) Zmarł tu znany kapłan polski, proboszcz parafii w Schoenebergu, ksiądz Wiktor Wysocki.

NIEPRAWDZIWA WIADOMOŚĆ O WŁAMANIU DO GABINETU MIN. BECKA.

Warszawa. 30. 3. (PAT.) W niektórych piśmie ukazały się wiadomości o rzekomym włamaniu do apartamentów zajmowanych przez ministra Becka i jego otoczenie w Cannes. Polska agencja telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że wiadomość ta pozbawiona są wszelkich podstaw i że żadne tego rodzaju włamanie nie miało miejsca.

OREDZIE PAPIEŻA.

Citta del Vaticano. 30. 3. (PAT.) W Wielką sobotę ogłoszono oredzie papieża Piusa XI. wystosowane z okazji Świąt Wielkiejnocy do episkopatu meksykańskiego w sprawie położenia Kościoła katolickiego w Meksyku.

MISTRZ PADEREWSKI WRACA DO ZDROWIA.

Bern. 30. 3. (PAT.) Stan zdrowia Paderewskiego jest zupełnie zadowolający. Onegdaj mistrz wyszedł na spacer po raz pierwszy od czasu swej niedyspozycji.

PRZYCZYNY KATASTROFY W NEW LONDON.

Waszyngton. 30. 3. (PAT.) Sekretarz stanu rolnictwa Wallace ogłosił rezultaty dochodzeń, prowadzonych w sprawie wybuchu w New London. Raport komisji śledczej stwierdza, że katastrofa została spowodowana przez wybuch gazów, które ułatwiały się w pomieszczeniach budynku szkolnego. Wybuch bezpośrednio spowodowany został przez iskrę motoru elektrycznego. Raport ten nie stwierdza jednak, czy gaz, jaki zgromadził się w piwnicy, pochodził z naturalnego przenikania z ziemi, czy też ułatniał się skutkiem wadliwego połączenia rur gazowych.

Wiadomości bieżące.

30

Wtorek

Kwiryra

lutr: Balbiny

MARCA 1937

Wschód słońca 5:17
Zachód „ 18:05

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 19.30 „Madame Sans Gene”
Sroda godz. 19.30 „Salome” poprzedzi „Czarna Dama z Sonetów”.
Czwartek godz. 19.30 „Madame Sans Gene”

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Wtorek godz. 19.30 „Matura”.
Sroda godz. 19.30 „Matura”.
Czwartek godz. 19.30 „Matura”.
Piątek teatr nieczynny.
Sobota godz. 15.30 „O dwóch takich co ukradli księżyc”. — Godz. 19.30 „Matura”.

TEATR COLOSSEUM:

Sroda godz. 20.30 „Mąż niedolega”.
Czwartek godz. 20.30 „Mąż niedolega”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ogród Allacra” z Marleną Dietrich.
CASINO: „Dama kameliowa”.
CHIMERA: „W blasku słońca” z Kiepurą.

EUROPA: „Penny”.
KOPERNIK: „Szarża lekkiej brygady”
MARYSIENKA: „Bogate biedactwo”.
METRO: „Bounty”.
MUZA: „San Francisco”.
PALACE: „Ordynat Michorowski”.
PAN: „Barbara Radziwiłłówna”.
PAX: „Jadzia” z J. Smosarską.
RAI: „Będzie lepiej” z Szczepkiem i Toną.
STYLOWY: „Sam na sam” i rewia.
SWIT: „Wyprawa na planete Mongo”
oraz „Kain i Mabel”.
TON: „Mały hrabia” i „Pat i Patachon”.
UCIECHA: „Mały król” i rewia.

FOTOPLASTIKON.

„Kraków—Zakopane”. Wspaniałe zabójki Krakowa, oraz piękno Zakopanego i Tatr.

— Powszechny Teatr Żołnierza gra codziennie „Maturę” Fodora z gościnnym występem p. Janiny Martini oraz z pp. Rewskim, Szpaczyńską, Ratschka, Czajkowską i Wołoskim w roli głównej obsadzie. Znako mity i aktualna ta sztuka ściga codziennie tłumy widzów, a koncertowa gra zespołu wywołuje co chwilę oklaski przy podniesionej kurtynie.

Reżyser Wołoski przystąpił do prób nad wyborną komedią muzyczną Kesslera pt. „Niecałowana żonka”. Jak mówią wieści zakulisowe, będzie to nowy krok na przód w rozwoju Powszechnego Teatru Żołnierza.

„Niecałowana żonka” obok „Klubu kawalerów” Baluckiego, stanowić będzie najbliższą premierę teatru.

Przed sprzedaż biletów przy kasie Powszechnego Teatru Żołnierza, ul. Rutowskiej go 22 w godzinach: 10—13 i 17—20.

KOMUNIKATY.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie zawiadamia uprzejmie, że we środę dnia 31 b. m. o godzinie 18.30 w sali P. T. P., ul. Zimorowicza 9, odbędzie się odczyt p. inż. Franciszka Bąkowskiego z Warszawy p. t. „Ogrzewanie przez promieniowanie” (ilustrowane przezroczkami). — Goście wprowadzeni przez członków i studenci Wyższych Uczelni mile widziani.

— Ostre strzelanie na „Zamarstynowie”. W dniach 1-go, 2-go, 3-go, 5-go, 6-go, 7-go, 8-go, 10, 12, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29 i 30 kwietnia b. r. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych, połączone z ostrym strzelaniem.

Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których, winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

KRONKA MIEJSKA.

Samobójstwo w szkole. Do szkoły żeńskiej św. Antoniego przy ul. Łyczakowskiej przybył przedwczoraj w nocy robotnik, 32-letni Józef Piotrowski z pow. łańcuckiego i powiesił się na sznurze przymocowanym do kraty okiennej. Na polecenie lekarza dzielnicowego zwłoki lokalizowała no do Instytutu medycyny sądowej. Policja wdrożyła dochodzenia celem ustalenia przy czynny rozpaczliwego kroku.

Zamach samobójczy handlarza Ahafia Abrubowska, licząca lat 47, handlarza (Zółkiewska 47), w zamiarze samobójczym napiła się wczoraj kwasu solnego. Desperacko w stanie nieprzytomnym przewieziono do szpitala. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

Dwa pożary. W pierwszym dniu świąt straż pożarna interweniowała na Zniesieniu, gdzie w zabudowaniach gospodarczych przy ul. Kazimierza Wielkiego 14 wybuchł ogień. Straż pożarna ogień zlokalizowała. Szkada wynosi około 150 zł. — Następnie straż pożarna interweniowała przy ul. Sułkińskiego 21, gdzie w kotłowni Seminarium na łączce obok pieca wióry padła iskra, wskutek czego powstał pożar. Ofiarą pożaru padło złożone tam drzewo.

Uchwały Walnego Zgromadzenia Członków Izby Inżynierskiej we Lwowie.

Jak nas informuje Izba Inżynierska we Lwowie, odbyło się onegdaj do roczne Walne Zgromadzenie Członków tej Izby, pod przewodnictwem prezydenta inż. Michała Kolbuszowskiego.

Izba Inżynierska lwowska została utworzona ustawą z r. 1913 w celu zastępowania zawodowego rzadowo upoważnionych cywilnych inżynierów i mierniczych przysięgłych, popieranie ich interesów zawodowych i strzeżenia godności zawodowej powyższych kół. Izba ta liczy obecnie około 500 członków.

Prezydent zagał zgromadzenie, wistając delegata Urzędu Wojewódzkiego lwowskiego i omówił bardzo ożywiającą akcję Izby w r. 1936

Wspomniał, że Izba zaraz po rozruchach ulicznych w kwietniu 1936 r. we Lwowie przedłożyła p. Prezesowi Rady Ministrów prośbę o rychłe uruchomienie kredytów na zatrudnienie bezrobotnych we Lwowie, celem zapobieżenia dalszemu zakłóceniu porządku i ładu społecznego. Z zadowoleniem stwierdził, że wnet rozpoczęły się roboty publiczne we Lwowie, przy których liczna rzesza robotników znalazła pracę. Ale ledwie się praca rozpoczęła nastąpił strajk robotników. Prezydent uważał więc jako swój obowiązek, interweniować między robotnikami a pracodawcami i w tym celu nawiązał rokowania z każdą ze stron z osobna, a potem po wielu trudnościach, doprowadził do likwidacji strajku i do uchwalenia umowy zbiorowej. Był to wyczyn Izby Inżynierskiej po raz pierwszy od jej istnienia podjęty i przyjęty przez Władzę z zadowoleniem i uznaniem.

Ponieważ jednak stwierdzono w ubiegłym sezonie duży spadek wydajności pracy robotnika, wskutek czego część funduszy publicznych, przeznaczonych na roboty publiczne we Lwowie, została zmarnowana a przedsiębiorcy tych robót ponieśli nieoczekiwane straty, ustalono stosowne wnioski, ażeby nie dopuścić do takich wydarzeń w przyszłości i jest nadzieja, że właściwe Władze w myśl tych wniosków wydadzą stosowne zarządzenia i otaczać będą roboty publiczne w bieżącym roku swoją opieką.

Następnie podkreślił Prezydent z zadowoleniem, że Rząd, instytucje publiczno-prawne i również Naczel-

na Organizacja Inżynierów Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie zwracały się często w r. 1936 do Izby Inżynierskiej z prośbą o opinie w różnych ważnych i zasadniczych sprawach, jak projektów różnych ustaw, projektów rozporządzeń ministerialnych, następnie ożywienia ruchu budowlanego itd., co dowodzi dalszego wzrostu autorytetu i powagi Izby Inżynierskiej.

Za wydatne popieranie postulatów za wydatne popieranie postulatów zawodowych Izby złożył prezydent rządowi do rąk jego reprezentanta podziękowanie.

Walne zgromadzenie członków Izby przyjęło sprawozdanie Wydziału Izby za r. 1936 do wiadomości, udzieliło mu absolutorium, uchwaliło przedłożone mu wnioski i wyraziło swemu Prezydentowi, Wydziałowi i Biuru Izby za wydatną i gorliwą pracę podziękowanie.

Następnie na wniosek Wydziału Izby uchwalilo walne zgromadzenie jednomyślnie kilka rezolucyj, a mianowicie:

I. oświadczyło swoją wolę i gotowość swej współpracy z programowym oświadczeniem pułk. Adama Kocaka dla osiągnięcia najwyższej potęgi Rzeczypospolitej Polskiej.

II. oświadczyło się za utworzeniem Ministerstwa Spraw Technicznych, które miałyby objąć szereg technicznych resortów, rozdzielonych obecnie po rozmaitych Ministerstwach, oraz miałyby przejąć akcje i zasoby szereg samodzielnich funduszy, w pierwszym zaś rzędzie „Funduszu Pracy”, a które powinno objąć kierownictwo wielkiej akcji inwestycyjnej podjętej przez wicepremiera Kwiatkowskiego.

III. oświadczyło się za uregulowaniem w drodze ustawy uprawnień do wykonywania wolnego zawodu inżyniera, a wreszcie

IV. za utworzeniem Izb Upoważnionych Inżynierów w Polsce, zgodnie z projektami ustaw, przedłożonych już rządowi.

Wszystkie te uchwały zostały już przez prezydium Izby Inżynierskiej przedłożone Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej i rządowi, a tym sposobem Izba Inżynierska lwowska przyłączyła się do wspólnej akcji, celem podciągnięcia Polski zwyż.

F.O.N. W żelazie rozwiązanie przyszłej F.O.N. wojny!

Przeгляд sił Związku Strzeleckiego.

Organizacja Związku Strzeleckiego, liczącego kilkaset tysięcy członków, obejmuje terytorialnie cały kraj.

Rozległość przestrzeni stanowi więc jedną z głównych trudności w utrzymaniu stałego bezpośredniego kontaktu organu zacyjnego między władzami organizacyjnymi i poszczególnymi organami terenowymi Z. S.

Komenda Główna Z. S. dążąc stale do utrzymania tego kontaktu, a co zatem idzie, do osiągnięcia jak największej dyspozycyjności organizacyjnej Z. S. wprowadziła ostatnio nową formę odpraw oficerskich i raportów kontrolnych dla podoficerów Z. S., które w określonym czasie odbywać się będą na terenie całego kraju.

50-lecie Tow. Kolarzy i Motorzystów.

W dniach 15, 16 i 17 maja b. r. Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów, jako spadkobierca Lwowskiego Klubu Cyklistów, obchodzi złote gody swego istnienia.

Założone w roku 1886, przetrwało 50 lat wśród zbożnej i wytrwałej pracy, wychowując szereg pokoleń nie tylko sportowo, lecz i w poczuciu patriotyzmu. Szereg członków złożyło swe życie w ofierze dla Ojczyzny, czy to w obronie Lwowa, czy w walkach z bolszewikami.

I obecnie przewodnią ideą i podstawą działalności Towarzystwa jest wychowanie młodzieży w duchu państwowo i narodowym w dyscyplinie i karności, w tężyznie fizycznej, w moralności i w poczuciu godności osobistej.

Protoktorat nad jubileuszem raczyli ob-

jać JWPP.: Wojewoda lwowski Władysław Belina Prazmowski, Prezydent miasta Lwowa Dr. Stanisław Ostrowski i Prezes Polskiego Związku Kolarskiego Ppłk. dypl. Leopold Gebel. Łaskawy współudział w Komitecie wykonawczym przyrzekł JWPa General Brygady, Dowódca O. K. VI. Michał Tadeusz (2 im. Tokarzewski) Karaszewicz.

W ramach jubileuszu odbędzie się w sobotę, dnia 15 maja raut jubileuszowy, w niedzielę 16 maja nabożeństwo, raid ulicami miasta, poświęcenie sztandaru Towarzystwa wraz z wbijaniem gwoździ pamiątkowych, w poniedziałek 17 maja, zakończenie biegu o puchar ś. p. Oleksowa, b. kapitana sportowego Towarzystwa.

Uproszony Komitet honorowy jubileuszowy, w skład którego wchodzi przedsta-

ZAWIESZENIE DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Buczacz, 30. 3. (PAT.) Starosta powiatowy w Buczaczu zawiesił na zasadzie postanowienia prawa o stowarzyszeniach oddziały Związków Zawodowych: Związek robotników przemysłu odzieżowego, Związek robotników przemysłu budowlanego i ceramicznego, oraz Związek robotników handlowych i biurowych.

Równocześnie aresztowano szereg osób, m. in. prezesa oddziału Związku robotników przemysłu budowlanego Zdzisława Szelię i skarbnika Bankę, których odstawiono do dyspozycji prokuratora S. O. Aresztowania zostały spowodowane ujawnieniem szkodliwej działalności politycznej, niezgodnej ze statutem, a nastąpiły one po licznych rewizjach i zebraniu materiału obciążającego.

NIELEGALNE PRZEKROCZENIE GRANICY

Stanisławów, 30. 3. (P. A. T.) Na terenie gromady Kutę Stare, pow Kossów, usiłovali nielegalnie przekroczyć granicę do Rumunii Dmytro Gorosz i Włodzisław Jaremczuk. W czasie przekraczania granicy natknęli się oni na rumuńską straż graniczną, poczym rozpoczęli ucieczkę z powrotem do Polski.

Mimo kilkunastu strzałów, jakie oddała za nimi straż graniczna, udało się Goroszowi zbiec i dopiero został przytrzymany przez placówkę polską. Los Jaremczuka nie jest znany, prawdopodobnie utopił się on w Czeremoszu. Dmytro Gorosz, poszukiwany zresztą przez policję za ukrywanie się przed odbyciem kary 6-miesięcznego więzienia, został odstawiony do więzienia sądu grodzkiego w Kutach.

WŚCIEKŁY PIES POKASAŁ KILKANASCIE OSÓB

Buczacz, 30. 3. (PAT.) W eś Barysz była onegdaj terenem formalnej walki, jaką stoczyła ludność tej miejscowości z wściekłym psem, który pokasał kilkanaście osób oraz szereg innych psów. Kres panice, jaka powstała, położył komendant posterunku P. P. Szymson, któremu udało się psa zastrzelić. Zaznaczyć należy, że wściekła staja się w tym okręgu kłeska, zagrożającą poważnie ludności.

Giełda z dnia 30 marca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 88.84, Berlin 212.78, Amsterdam 288.80, Kopenhaga 115.05, Londyn 25.77, N. Jork czeki 5.27 i jedna czwarta, kabel 5.27 i pół, Oslo 129.50, Paryż 24.23, Praga 18.39, Sztokholm 132.95, Zurych 120.20, Mediolan 27.85. Papiery procentowe: 3 prc. inwest. 64.50, 5 prc. konwersyjna 54.75, 6 prc. dolar. 55.07, 4 prc. dolar. 44.75, 7 prc. stabiliz. 368, 4 prc. konsolid. 52.25. Akcje: Bank Polski 99, Cukier 29.25, Węgiel 20.50, Lūpop 13.75, Norblin 65, Starachowice 33.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obrotu we wszystkich prawie artykułach. Pszenica, żyto, owies, jęczmień, maki oraz otręby żytnie podrożały. Tendencja naogół zwykłowa, usposobienie ożywione. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jedn. czerw. 30.50—30.75, zbior. czerw. 29.75—30, jedn. biała 30.25—30.50, zbior. biała 29.50—29.75, żyto standard I. 24.75—25, II. 24.50—24.75, jęczmień brow. 26—28, przem. 23.50—23.75, past. 22.50—22.75, jedn. 25—25.25, owies stand. I. niezadeszcz. 23—23.25, I. A lekko zadeszcz. 22.50—22.75, II. niezad. 22.50—22.75, II. A lekko zadeszcz. 21.75—22.25.

Program radiowy.

Środa, 31 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnal czasu. 12.03: Koncert. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gospod. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.45: Skrzynka techniczna. 15.55: Płyty. 16.10: Słuchowisko dla dzieci. 16.30: Płyty. 17: Odczyt. 17.15: Koncert solistów. 17.50: Rozmowa z przyjacielem. 18: Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.40: Skrzynka ogólna. 18.50: Przegląd wydawnictw rolniczych. 19: „Miejszczyzna” St. Zeromskiego (fragment). 19.20: Koncert rozrywkowy. 20.35: „Chwila biura studiów”. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Wieczór chopinowski. 21.45: Słuchowisko historyczno i literackie. 22.25: Koncert. 23: Płyty.

wiciele wszystkich warstw społeczeństwa i Komitet wykonawczy t. j. cały obecny zarząd, dają pełną gwarancję, że jubileusz ów będzie wspaniałą uroczystością sportu polskiego i będzie bodźcem i zachętą dla innych Towarzystw sportowych do osiągnięcia w zbożnej i wytrwałej pracy złotych godów.

Pisma Marsz. Piłsudskiego po rumuńsku

W Bukareszcie ukazała się książka pt. „Maresalul Piłsudski — Scrieri alese“ (Pisma wybrane). Książka formatu dużej ósemki w pięknej białoczerwonej okładce z orłem białym pośrodku, dotarła do Polski w chwili, kiedy gościł tu rumuński minister oświaty dr. Angelescu i kiedy współpraca kulturalna polsko-rumuńska wchodzi na tory oficjalnie określone. Na 187 stronkach zawiera ta książka fragmenty z pism Wielkiego Marszałka, tak wybrane i zestawione, że stanowią mozaikę autobiograficzną, podzieloną na 4 główne działy: Piłsudski rewolucjonista — żołnierz — wódz — mąż stanu. Ozdobą całości jest 6 dokumentarnych fotografii na kredowym papierze i 2 mapki. Tekst poprzedza przedmowa prof. Jergii, który jako osobisty znajomy i wielbiciel Marszałka, podnosi Jego talent pisarski, dzięki któremu możemy wnikać „w tajemnicę kształtowania się duszy i woli, oraz dokonań człowieka, który był zanadto dobry i szczerzy, by miał cokolwiek do ukrywania“.

Tłumacz, którym jest znany lwowski uczyńca — romanista, lektor i wykładowca Studium Rumuńskiego przy katedrze romanistyki UJK prof. dr. Emil Biedrzycki, zaopatrzył książkę wstępem, podającym zwięzły życiorys Józefa Piłsudskiego, dla lepszego zrozumienia właściwego tekstu przez obcego czytelnika.

Praca wydana została z upoważnienia i przy pomocy mjr. dr. Wacława Lipińskiego, jako przedstawiciela praw autorskich Marszałka Piłsudskiego, nakładem prof. I. E. Toroutiu w Bukareszcie, członka Akademii Rumuńskiej. Ma ona być, według jego własnych słów, pomnikiem chwały Wielkiego Męża Stanu i symbolem szczerzej i trwalej przyjaźni polsko-rumuńskiej.

Pracę dr. Biedrzyckiego powitać należy z wielkim uznaniem ze względu na jej znaczenie dla udostępnienia pism Józefa Piłsudskiego narodowi rumuńskiemu, z którym sojusz zawarł właśnie Marszałek Piłsudski.



Decydując się na podróż rzuć okiem na informacje o komunikacji lotniczej

Życie kulturalne Lwowa

w okresie walk polsko-ukraińskich w roku 1918—1919.

Pod tym tytułem odbył się w dniu 23 b. m. w lokalu Związku Oficerów Rezerwy odczyt dr. Franciszka Pajczkowskiego. Omówiony przez prelegenta przeciąg czasu obejmuje tylko okres półroczny od 1 listopada 1918 do 1 maja 1919, a zatem okres trwania walki bezpośrednio decydującej o losie samego Lwowa i jego najbliższej okolicy. Wymieniwszy kilka strategicznie najważniejszych momentów tych miesięcy, przeszedł dr. Pajczkowski do właściwego tematu prelekcji, zaczynając od omówienia ówczesnej prasy. Z całej polskiej prasy lwowskiej godziła się Ukraińcy tylko na wydawanie „Gazety Lwowskiej“, ale pod warunkiem, że będzie wychodziła w językach polskim i ruskim. Na to żądanie redaktor dziennika p. Krechowiecki nie przystał, wobec czego żadna z polskich gazet legalnie nie mogła się ukazywać. Zato lwowianie zaczytywali się potajemnie w dwu pismach, z których jedno — „Pobudka“ — wychodziło po polskiej stronie frontu (stad przemycane na obszar okupowany), drugie — „Głos Polski“ — po ukraińskiej. Oba przyczyniały się walcnie do utrzymania ducha wśród polskiej ludności Lwowa i do prostowania fałszywych informacji Ukraińców o przebiegu wypadków. Po odbiciu całego miasta z rąk wroga, nastąpiło odrodzenie prasy polskiej, której ówczesny rozwój zawstydza, jak na ironię, obecna polska prasa lwowska. W 1919 r. wychodziło bo-

Życiorys ś. p. Karola Szymanowskiego.

Ś. p. Karol Szymanowski urodził się w r. 1883 w Tymoszwówce (ziemia kijowska). Studia muzyczne odbywał w Warszawie u Zygmunta Noskowskiego, a następnie w Berlinie, Wiedniu i Paryżu.

W r. 1927 staje na czele zrazu jako dyrektor, a następnie rektor Państwowego Konserwatorium Muzycznego. W r. 1930 otrzymał tytuł doktora filozofii honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz profesora honorowego Konserwatorium Muzycznego w Rydze. Był laureatem nagrody muzycznej ministra W. R. i O. P.

Ze śmiercią Karola Szymanowskiego ubywa jeden z największych kompozytorów współczesnych, pionier nowych form muzycznych i ich najdoskonalszy wyraziciel, kompozytor, który stworzył epokę, w dziejach muzyki współczesnej, opromieniając chwałą na całym świecie muzykę polską.

Pierwsze kompozycje Szymanowskiego ukazują się w r. 1905. Jest to seria 9 preludów, po czym ukazują się jego liczne pieśni, m. in. do słów Tetmajera, Kasprzowicza, Berenta. Już te pierwsze nawskróś oryginalne utwory mają cechy natłoniętego skupienia, zlania się z czystym żywiołem muzycznym. Występuje w nich wielka dbałość o czystość i jasność faktury, która cechować będzie wszystkie późniejsze dzieła Szymanowskiego.

Ukazanie się tych pierwszych utworów Szymanowskiego było dla polskiego świata muzycznego rewelacją.

Do wcześniejszych dzieł kompozytora należą poza tym: wariacje p. t.: „Na nutę Sabalową“, etiudy, etc.

W drugim swym okresie, okresie do skonaenia się technicznego zajmuje się Szymanowski szczególnie problemami

polifonii. Powstają pieśni skomponowane pod wpływem poezji Micińskiego, pierwsza i druga symfonia, pierwsza i druga sonata („Pieśń szalonego Muezzina“).

W dalszej twórczości kompozytora skala odcieni staje się coraz bogatsza. Przy zawsze tej samej monumentalności koncepcji, Szymanowski nie zasklebia się przytem w jednym jakimś kierunku, nie hołduje doktrynie, stwarza styl własny. Powstaje wielkie dzieło symfoniczno-kantata (Demeter), cykl „Mit“, cykl utworów fortepianowych „Maski“, „Trzecia Sonata“, opera „Hagith“, oratorium „Stabat Mater“.

W utworach tych ideologia muzyczna Szymanowskiego wyrażona jest najpełniej i najwspanialej. Szczegółowym momentem twórczości symfonicznej kompozytora z tego okresu jest „Trzecia symfonia“, podczas gdy opera „Król Roger“ jest punktem kulminacyjnym muzyki scenicznej.

W ostatnich latach nastąpił zwrot w twórczości Szymanowskiego. Podczas pobytu w Tatrach zapoznał się z bliską z muzyką górali tatrzańskich. Olsniła go ona samorodnym bogactwem inwencji i wyrazistością pierwiastków rasowych. Powstają „Mazurki“, oddające syntezę stylu góralskiego, balet „Harnasie“, oraz czwarta symfonia, której motywy góralskie opracowane są techniką europejską.

Szymanowski zmarł w okresie najbujniejszego rozkwitu swego geniuszu, w chwili, gdy cały międzynarodowy świat muzyczny jednogłośnie zaliczył go w poczet najwybitniejszych twórców współczesnej Europy.

Imię jego zostanie na zawsze w historii muzyki europejskiej.

Ile zaoszczędzają Abonenci na nowych opłatach telefonicznych?

Ponieważ w ostatnich czasach coraz częściej rozlegały się głosy niezadowolonych abonentów PAST-u z powodu zmiany systemu opłat, postanowiliśmy w myśl zasady „audiatur et altera pars“ zwrócić się do dyrektora lwowskiego oddziału P. A. S. T. we Lwowie p. inż. Spiry.

— Panie dyrektorze, zaczynamy wywiady, czy nowy system opłat telefonicznych dał abonentom lwowskim jakieś korzyści?

— Ależ oczywiście, odpowiada dyr. Spira z właściwą mu uprzejmością, a najlepiej ten fakt zilustrują następujące dane cyfrowe. I tak:

W roku 1934 było średnio 57,4 procent abonentów w I kategorii, 40,4 procent w II i 2,2 procent w III, a zatem na 100 abonentów: 57,4 abonentów płaciło po 20 zł. miesięcznie, t. j. razem 1.148.— zł., 40,4 abonentów płaciło po 28 zł. miesięcznie, t. j. ra-

zem 1.131,20 zł., 2,2 abonentów płaciło po 36 zł. miesięcznie, t. j. razem 79,20 zł. — Razem 100 abonentów płaciło miesięcznie: 2.358,40 zł., a więc średnia miesięczna opłata na jednego abonenta wynosiła 23,58 zł.

W roku 1936 było 63 procent abonentów w taryfie A i 37 procent w taryfie B. W taryfie A 25 procent abonentów nie miało rozmów nadliczbowych, a 38 procent płaciło za rozmowy średnio po 4,74 zł. miesięcznie.

W taryfie B 14,3 procent nie miało rozmów nadliczbowych, a 22,7 procent płaciło za rozmowy średnio po 11,19 zł. miesięcznie, a zatem na 100 abonentów: 25 abonentów płaciło 13,00 zł. miesięcznie, t. j. razem zł. 325,00, 38 abonentów płaciło 17,74 zł. miesięcznie, t. j. razem zł. 674,12, 14,3 abonentów płaciło 20,00 zł. miesięcznie, t. j. razem zł. 286,00, 22,7 abonentów płaciło 31,19

zł. miesięcznie, t. j. razem zł. 704,01. Razem 100 abonentów płaciło miesięcznie: 1.995,13 złotych, a więc średnia miesięczna opłata na jednego abonenta wynosiła 19,95 zł.

Z porównania średniej miesięcznej opłaty w roku 1936, wynoszącej 19,95 zł. ze średnią z roku 1934 — 23,58 zł. wynika, że jednak taryfy dawne były o 18,3 procent wyższe niż w roku 1936, jest to więc zysk ogółu abonentów na nowych taryfach. Dalej wynika z powyższych zestawień, że podczas gdy w roku 1934 po zł. 20,00 miesięcznie płaciło 57,4 procent abonentów — to w roku 1936 od zł. 13,00 do 20,00 miesięcznie płaciło już 77,3 procent abonentów.

Jak widać, niesłusznie publiczność odnosiła się z nieufnością do nowego systemu taryf telefonicznych licznikowych, który w rezultacie dał zasadniczo znaczną zniżkę opłat i uprzystępniał posiadanie telefonów szerszemu ogółowi.

Jest oczywistą rzeczą, że abonenci mało rozmawiający zyskali dużo, gdyż mogą mieć telefon już od 13,00 zł. miesięcznie, zamiast dawnych 20,00 i 28,00 zł. i nie muszą płacić za tych, którzy dużo rozmawiają. Abonenci dużo rozmawiający mogli oczywiście przy nowym systemie stracić, zwłaszcza tacy, którzy oddawali swe telefony do użytku osób postronnych za opłatą i z tego źródła czerpali nawet zyski, które obecnie się zmniejszyły.

Uprzysiężenie posiadania telefonu szereżowi ogółowi, leżało zresztą w dobrze zrozumiałym interesie P. A. S. T., która posiadała już wszystkich większych odbiorców telefonicznych i chciała, aby sieć telefonów rozszerzała się, musiała uprzystępnić telefon dla małych odbiorców i rzeczywiście cel swój osiąga, gdyż od czasu wprowadzenia nowych taryf (październik 1935) do końca 1936 roku, przyłączyła do sieci we Lwowie 3.249 nowych abonentów.

Ludność Lwowa zatem nie tylko nie została pokrzywdzona przez wprowadzenie nowych taryf licznikowych, lecz ogół zyskał na nich znacznie, płacąc mniej niż dawniej.

Jak bezzasadnej sugestii w kwestii wysokości opłat telefonicznych ulegają nieraz abonenci, świadczy chociażby przykład p. Zaczkowej, która posiadając dwa telefony, płaciła przy dawnych taryfach w 1934 roku za aparat nr. 23414 — 360 zł. 60 gr., a za drugi (nr. 29004) 336 zł. rocznie. W roku zaś 1936 przy nowych taryfach p. Zaczkowa za aparat pierwszy zapłaciła już tylko 286 zł. 62 gr., a za drugi 275 zł. 46 gr. Różnica chyba dość znaczna, kończy z uśmiechem wywiad dyr. Spira.

MUR LODOWY W ZATOCE PUCKIEJ

Puck, 30. 3. (PAT.) Na wielkiej miesięcznie zatoki puckiej w Depkach ciągnący się od Kuźnicy na Helu do Rzuć cewa na Kępie Puckiej spływający lód z zatoki osiadł, tworząc zwały lodowe olbrzymich rozmiarów, dochodzące do wysokości 10 mtr.

Z daleka odnosi się wrażenie, iż w miejscu tym wyrasta potężnych rozmiarów mur lodowy. Lód pod uderzeniami fal spływa i małymi kawałkami wyrzucany jest na brzeg półwyspu helskiego i Kępy Puckiej. Wobec braku wiatru pola lodowe pływają po całej zatoce, trzymając się przeważnie brzegów półwyspu.

szedł tylko repertuar polski. 28 grudnia nastąpiła przerwa w działalności teatru z powodu uszkodzenia elektrowni miejskiej. Potem pracowano przy pomocy prądu uzyskanego z własnego dynamo. 25 stycznia 1919 wystawiono operę „Straszny dwór“ Moniuszki i to w obecności wojskowej misji koalicyjnej. Teatr daje w tym czasie dramaty i komedie, operę i operetkę, wystawia też trzy niegrane dotąd nowości. W marcu b. dobrze wypadło wystawienie „Pana Jowialskiego“ Fredry, a zwłaszcza „Kościuszkę pod Radawicami“ Anczyca. Na tym ostatnim były obecne zastępy Poznańczyków przybyłych z odsieczą dla Lwowa, które odpiewały wtedy „Nie rzucim ziemi“.

Równocześnie czynny był teatrzyk wodewilowy przy ul. Ossolińskich gdzie szczególnie wzięciem cieszył się Offenbach, który wypełnił aż 75 wieczorów (w ciągu 5 miesięcy).

Innych imprez i koncertów było również немало. Wymienie tylko: koncerty piątkowe na cele lotnicze, koncerty w szpitalach, działalność Towarzystwa Muzycznego (dano „Stabat Mater“) i wielką popularność orkiestry wojskowych. Mimo toczących się walk nie brakło zabaw karnawałowych, z których nieraz wprost na posterunek odwoływano biorących w nich udział wojskowych. Aż 9 kin było wtedy czynnych we Lwowie, choć naturalnie dały filmy, którebyśmy dziś uznali za „bardzo stare“.

W dziale sztuk plastycznych pierwszą (zbiorową) wystawę urządziła „Zachęta“ już 15 grudnia 1918. Głośną była wystawa „Ekspresjonistów“ zor-

ganizowana przez „Towarzystwo Sztuk Pięknych“. Z innych wymienię przygotowaną w kwietniu, ale otworzoną już w maju wystawę „Obrony Lwowa i kresów wschodnich“.

W ten sposób przedstawia się obraz życia kulturalnego ówczesnego Lwowa. Pomimo, że wróg był nierz pod bramami, mimo, iż każdy kto mógł stanął do apelu i walczył w okopach, mimo to nie zabrakło ani siły, ani czasu i inicjatywy, aby normalne życie miasta pchnąć na nowe tory i spełniając naczelny obowiązek Obrony Lwowa, dbać również o polską kulturę Grodów Czerwińskich.

Odczyt zakończył prelegent aktualnymi refleksjami, wspominając jeszcze raz o upadku prasy polskiej we współczesnym Lwowie, mówiąc o emigracji najlepszych sił i talentów z tej, do tak niedawna stolicy polskiego życia politycznego, a w końcu zaznaczając, że obecnie toczy się we Lwowie bardzo ważna walka: batalia o niepodległość gospodarczą Lwowa, batalia, którą konieczne musimy wygrać, jeśli chcemy aby w naszym kresowym mieście Polacy byli elementem najbardziej i najpełniej twórczym.

Prelekcja dr. Pajczkowskiego — której przebieg naszkicowałem tu b. ogólnikowo — była interesująca i trafnie ujmująca całokształt zagadnienia, jakkolwiek dało się w niej wyczuć poważne skracanie się. I nic dziwnego, wszak temat to niezwykle obszerny, a badany okres dziejów Lwowa szczególnie zasługujący na specjalne i troskliwie studia. Jc. P.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 148/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kozowej Ludwik Jurkiewicz, mający kancelarię w Sądzie grodzkim w Kozowej na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 kwietnia 1937 o godz. 8 w Płauczy małej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Chaima Herscha Jägera i Jakuba Jägera, składających się z 2 jałówek, 2 cieląt, 500 kg. żyta, 1 mlóćarni, oszacowanych na łączną sumę zł. 680. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kozowa, 25 marca 1937. 1215K

Km. 1478/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Monasterzyskach Leonard Lewicki, mający kancelarię w Monasterzyskach, ul. Mickiewicza Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 kwietnia 1937 r. o godz. 11 w Baryszu odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Alfreda Skowrońskiego i Wandy Skowrońskiej, składających się ze sterty owsa w snopach, około 150 kóp. O ile na miejscu w Baryszu nie będzie kupców, ruchomości będą przetransportowane do Monasterzysk na targ, gdzie odbędzie się sprzedaż w następnym dniu tj. 14 kwietnia 1937 godz. 11, oszacowanych na łączną sumę zł. 1800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Monasterzyska, 8 marca 1937. 1214K

II. Km. 2044/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 5 maja 1937 o godz. 12-tej w tut. Sądzie grodzkim miejskim Oddz. III. ul. Sądowa 7 sala O. III. drzwi Nr. 7 odbędzie się licytacja następującej nieruchomości, dłużnika Salomona Izaka 2 im. Bicka własnej, a to realność objęta whl. 34/II. ks. gr. gm. miasta Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie, położona przy pl. Bilczewskiego Nr. 2, składająca się z pbud. lkat. 1558/2 o powierzchni 5 a. 53 m kw. i z pgr. 7937, wcielonej do pb. lkat. 1558/2, na której stoi 1) kamienica dwupiętrowa, murowana, mieszkalna z czynszową, podpiwniczona, kryta blachą, frontowa, o 2 traktach oficynowych z instalacją elektryczną, gazową i wodociągową, 2) budynek murowany dwupiętrowy, kryty blachą cynkową, podpiwniczony, oficynowy, dwutraktowy, mieszkalny z czynszową, z instalacją elektryczną, wodociągową i gazową, ogrodzone od półwęża murkiem betonowym o 80 m wysokości z ogrodzeniem ram pod siatkę rurowych, bez siatki, z furtką. Wysokość ogrodzenia 1 m. Śmieciarka betonowa. W ogrodzie 1 jesion, 2 śliwki dziczkę, 1 krzak bzu. Suma oszacowania tej nieruchomości wynosi z przynależnościami wynosi 103.093 zł. 92 gr. Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 68.729 zł. 28 gr. Wysokość rekojmii jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi 10.309 zł. 40 gr. Do wiadomości. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne (art. 686—696 kpc.) o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rekojmia, którą składa licytant przystępujący do przetargu, winna być złożona w gotówkę, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich; papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przy sądzeniu własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Wezwanie. W myśl art. 580 pkt. 4 kpc. wzywa się organy władzy publ. i instytucje publiczne, powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 12 marca 1937. 1177K

V. Km. 1126/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. W sprawie egzekucyjnej Agnieszki Dobrowolskiej przeciw Adolfowi Kondrasowi i Annie ze Słowińskich Kondrasowej we Lwowie, przy ul. Wołyńskiej 13 odbędzie się dnia 13 maja 1937 o godzinie 9-tej przedpołudniem w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej L. 7 w sali Oddz. II. w biurze Nr. 1 druga licytacja realności obj. whl. 1194/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli gruntowej l. kat. 7047 o powierzchni 818 m kw. wraz z wznoszącymi się na niej mieszkalnym budynkiem parterowym, murowanym, budynkiem parterowym, przeznaczonym na kuźnię, oraz 2 szopami krytymi, położonej we Lwowie, przy ul. Wołyńskiej l. orj. 13, l. konstr. 862 3/4, bliżej opisanej w załączniku do protokołu z dnia 18 września 1935 lcz. V. Km. 1126/35, sta-

nowiącej po połowie własność dłużników Adolfa Kondrasa i Anny ze Słowińskich Kondrasowej we Lwowie. Wartość szacunkowa powyższej realności oznaczoną została na kwotę 19.655 zł. Wartość szacunkowa, wa zaś przynależności powyższej realności oznaczoną została na kwotę 727 zł. Łączna zatem cena szacunkowa powyższej realności wraz z przynależnościami wynosi 20.382 zł. Cena wywołania zatem wynosi kwotę 13.588 złotych. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.038 złotych 20 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotówkę lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których umieszczać wolno fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 w sekretariacie Oddz. II. Zarazem wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
Lwów, 17 marca 1937. 1213K

VII. Km. 2422/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego Nr. 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 kwietnia 1937 o godz. 10-tej we Lwowie, ul. Piekarska Nr. 97 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z sprzętów domowych i nagrobków kamiennych. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 16 marca 1937. 1210K

Km. 294/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Chodorowie Aleksander Olszewski, mający kancelarię w Chodorowie, ul. Mickiewicza Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 kwietnia 1937 o godz. 16 w Chodorowie, ul. Mickiewicza odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Jurka i Sabiny Okrepki, składających się z napojów alkoholowych, urządzenia restauracyjnego i maszyny do szycia, oszacowanych na łączną sumę zł. 598 gr. 10. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Chodorów, 24 marca 1937. 1205K

I. Km. 218/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu Rewiru I. Józef Ziemiński w Przemyślu przy ul. Władycze 11 urzędujący na podstawie art. 602 kpc., że dnia 14 kwietnia 1937 r. o godz. 10-jej w Przemyślu przy ul. Franciszkańskiej 27 odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Markusa Manbera. Mozesa Manbera, Sabiny Manber i Samuela Manbera w Przemyślu, a składających się z urządzenia sklepu, a to: 1 szafy oszklonej i 1 ludy, częściowego urządzenia domowego i maszyny do endlowania nośki Bobbin główka Vilcox Gibs N. Y., 1 maszyny do haftowania Adler, 1 maszyny do mereżkowania G. 2. 9140, 1 maszyny do tamburwania Link Eckhard, 1 maszyny do endlowania firmy Singer A. B. 211.196. Oszacowanie nieruchomości nastąpi przez biegłego sądowego przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 26 marca 1937. 1208K

Km. 297/37. Mał. Zakład Odzieży c/a Anna Bunikiewicz. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Chodorowie Aleksander Olszewski, mający kancelarię w Chodorowie, ul. Mickiewicza Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 kwietnia 1937 o godz. 16 w Chodorowie, ul. 3-go Maja odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Anny Bunikiewicz, składających się z 1) fortepianu Famy Scheighofer & S. Wien, oszacowanych na łączną sumę zł. 700. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Chodorów, 24 marca 1937. 1206K

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 47/33. Edykt. Karol Śladki, syn Józefa, urodzony 10 maja 1884 w Krzywulancie powiat Kamionka strumiłowa, szeregowiec 80 pp. zaginął od września 1918 na froncie włoskim. Wdrażając postępowanie

o uznanie go za zmarłego wzywa się, by o zaginionym zawiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Mra Imbera adwokata w Złoczowie.

Sąd okręgowy Wydział I. cywilny.
W Złoczowie, dnia 15 marca 1937. 1201

T. 58/35. Edykt. Mikołaj Biłyk, syn Stefana urodzony 1896 w Muzyłowa, jako żołnierz austr. 1916 roku dostał się do niewoli rosyjskiej. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 4 czerwca 1936. 1207

T. 89/35. Michalina z Szemłow Bodnarczukowa, żona Michała, urodzona 6 września 1876 w Kołomyi wyjechała 1917 z wojskami rosyjskimi i zaginęła. Należy udzielić wiadomości o zaginionej Sądowi lub obrońcy wężła małżeńskiego adwokatowi Jurkiewiczowi w Kołomyi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 7 marca 1936. 1204

T. 29/37. Atanazy Kuszniuk nieśl. syn Marii, urodzony 17 lipca 1892 w Zabłotowie powiat Sniatyn, żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 26 lutego 1937. 1203

I. T. 125/36. Edykt. Włodzimierz Pawłyk syn Stefana, urodzony 18 czerwca 1900 roku w Kupczy powiat Przemyślany wstąpiwszy w roku 1918 do wojsk ukraińskich zmarł na tyfus płamisty w Winnicy w styczniu 1920 roku. Celem przeprowadzenia dowodu śmierci wzywa się, by o zmarłym zawiadomiono do 3 miesięcy Sąd lub kuratora Dra N. Bezpalkę adwokata w Złoczowie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Złoczowie, dnia 16 lutego 1937. 1200

T. 16/37. Alfred Niemaczek, syn Wincentego z Kopyczyniec wyjechał w roku 1909 do Ameryki i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 15 marca 1938.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 20 lutego 1937. 1198

T. 15/37. Albin Niemaczek, syn Wincentego z Kopyczyniec, wyjechał w roku 1914 do Ameryki i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do dnia 15 marca 1938.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 20 lutego 1937. 1197

T. 116/36. Piotr Dutka, syn Jana z Doliny, jako żołnierz byłej armii ukraińskiej zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Rośhaka adw. w Czortkowie do dnia 15 sierpnia 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 18 stycznia 1937. 1194

T. 115/36. Józef Sokołowski, syn Mikołaja z Trójcy wyemigrował w roku 1913 do Kanady i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do dnia 15 lutego 1938.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 28 stycznia 1937. 1193

T. 114/36. Michał Zołyński, syn Piotra z Słobudki turyleckiej wyemigrował w roku 1917 do Rosji i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do dnia 15 lutego 1938.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 28 stycznia 1937. 1192

T. 88/36. Mikołaj Dorożkiewicz, syn Łukasza z Chmielowej, jako żołnierz b. armii bolszewickiej zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 31 grudnia 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 22 grudnia 1936. 1189

T. 87/36. Stefan Szuga, syn Józefa z Szerszeniowiec, jako żołnierz b. armii austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 15 lipca 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 31 grudnia 1936. 1188

T. 4/37. Paweł Bodnar, syn Dyonizego z Czabarówki, jako żołnierz b. armii austr. został zabity w walce 1915. Celem ustalenia dowodu śmierci wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 30 maja 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 9 lutego 1937. 1195

T. 110/36. Emil Łotocki, syn Wasyla z Szerszeniowiec b. żołnierz armii austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do dnia 15 sierpnia 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 12 stycznia 1937. 1191

T. 107/36. Adam Klepak, syn Semena z Łanowic, wyjechał przed 27 laty do Kanady i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do dnia 15 lutego 1938.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 30 stycznia 1937. 1190

T. 78/36. Michał Łupkowski z Chorostkowa, żołnierz armii polskiej zaginął 1919 r. Wzywa się o powiadomienie Sądu o zaginionym do 30 kwietnia 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 8 października 1936. 1186

T. 83/36. Jan Szypuła, syn Wincentego z Weleśniowa, jako żołnierz b. armii austr. zaginął na froncie włoskim 1917 r. Celem ustalenia dowodu śmierci wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 15 kwietnia 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 4 stycznia 1937. 1187

T. 38/36. Grzegorz Hnatiuk, syn Jana z Niwry, wyjechał przed 50 laty do Rosji i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 15 lipca 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 16 czerwca 1936. 1185

T. 6/37. Józef Marian Stanecki, syn Franciszka z Beremian, jako ochotnik armii polskiej, brał udział w walkach z bolszewikami i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do dnia 15 lutego 1938.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 30 stycznia 1937. 1196

T. 88/35. Kalikst Słowiński, syn Józefa, urodzony 14 października 1871 w Moskaliówce powiat Kosów wyemigrował do Ameryki i od 1919 zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi lub obrońcy wężła małżeńskiego adwokatowi Marianowi Jurkiewiczowi w Kołomyi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 7 marca 1937. 1202

T. 136/36. Piotr Kalytczuk, syn Teodora, urodzony 8 stycznia 1896 w Karłowcu, powiat Sniatyn, żołnierz byłej armii ukraińskiej, rzekomo zmarł 1919 na tyfus w Winnicy na Ukrainie. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 9 lutego 1937. 1162

ROZMAITE.

Prez. 7279/37. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Radymnie dla gminy kat. Miększy Stary wzywa do zgłoszenia w Sądzie Grodzkim w Radymnie do dnia 30 czerwca 1937 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 D.zpp.

Lwów, 15 marca 1937. 1183

Prez. 27/37. Ogłoszenie. Dnia 15 kwietnia 1937 rozpoczną się w gromadzie katastralnej Czernica, należącej do Sądu grodzkiego w Mikołajowie n/Dn. dochodzenia po myśl § 21 ustawy z dnia 20 marca 1874 L. 29 D.z. u. kraj. celem założenia zniszczonej podczas wojny księgi gruntowej tejże katastralnej gromady. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystkie przedłożyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Sąd Grodzki.
W Mikołajowie, dnia 26 marca 1937 r. 1184

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

IX. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Członków Towarzystwa Kredytowego Miejskiego we Lwowie

odbędzie się dnia 25 kwietnia 1937 r. o godzinie 11-jej w lokalu Towarzystwa we Lwowie przy ul. Halickiej L. 21 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Zatwierdzenie sprawozdania z czynności Towarzystwa i bilansu za rok 1936.
- 3) Uchwala w sprawie życia przewidywanego dochodów za rok 1936.
- 4) Uzupełniający wybór jednego członka Rady Nadzorczej.
- 5) Uchwalenie wynagrodzenia dla Komisji rewizyjnej i szacunkowej.
- 6) Ewentualne wnioski. 1180

OGŁOSZENIE LICYTACJI ZASTAWÓW AKCYJNY BANK HIPOTECZNY WE LWOWIE

podaje do powszechnej wiadomości, że przedmioty zastawione w KASIE ZALICZKOWEJ od 1 marca 1936 do 31 sierpnia 1936 r. w dolarach od Nr. 19.897 do 19.944, w złotych od Nr. 77.175 do Nr. 88.006, ponadto Nr. 37.969, 67.465, 67.647, 68.587, 69.900, 70.178, 70.262, 70.365, 71.084, 74.952, 75.169 i 76.738 nieodnowione lub niewykupione, sprzedane będą przez przedstawiciela Władz Skarbowych i w obecności notariusza oraz przedstawiciela Policji na publicznej licytacji w dniach

26 kwietnia 1937 od godz. 9—14-tej i od godz. 16—19-tej,

27 kwietnia 1937 od godz. 9—14-tej i od godz. 16—19-tej,

28 kwietnia 1937 od godz. 9—14-tej i od godz. 16—19-tej

najwięcej ofiarującemu za gotówkę. Licytacja odbędzie się w gmachu Banku Hipotecznego, pl. Halicki Nr. 15, w biurze Kasy zaliczkowej.

UWAGA: 1. Celem uniknięcia znacznych kosztów cechowania przedmiotów do licytacji przeznaczonych, wzywa się strony, by we własnym swoim interesie przeprowadziły wykupno względnie prolongatę zastawów najpóźniej do dnia 12 kwietnia 1937 r.

2. W dniu licytacji jest odnowienie lub wykupno zastawów do licytacji przeznaczonych bezwzględnie wykluczone. 1181

DYREKCJA.